

Kwiryna Handke

językowniczka

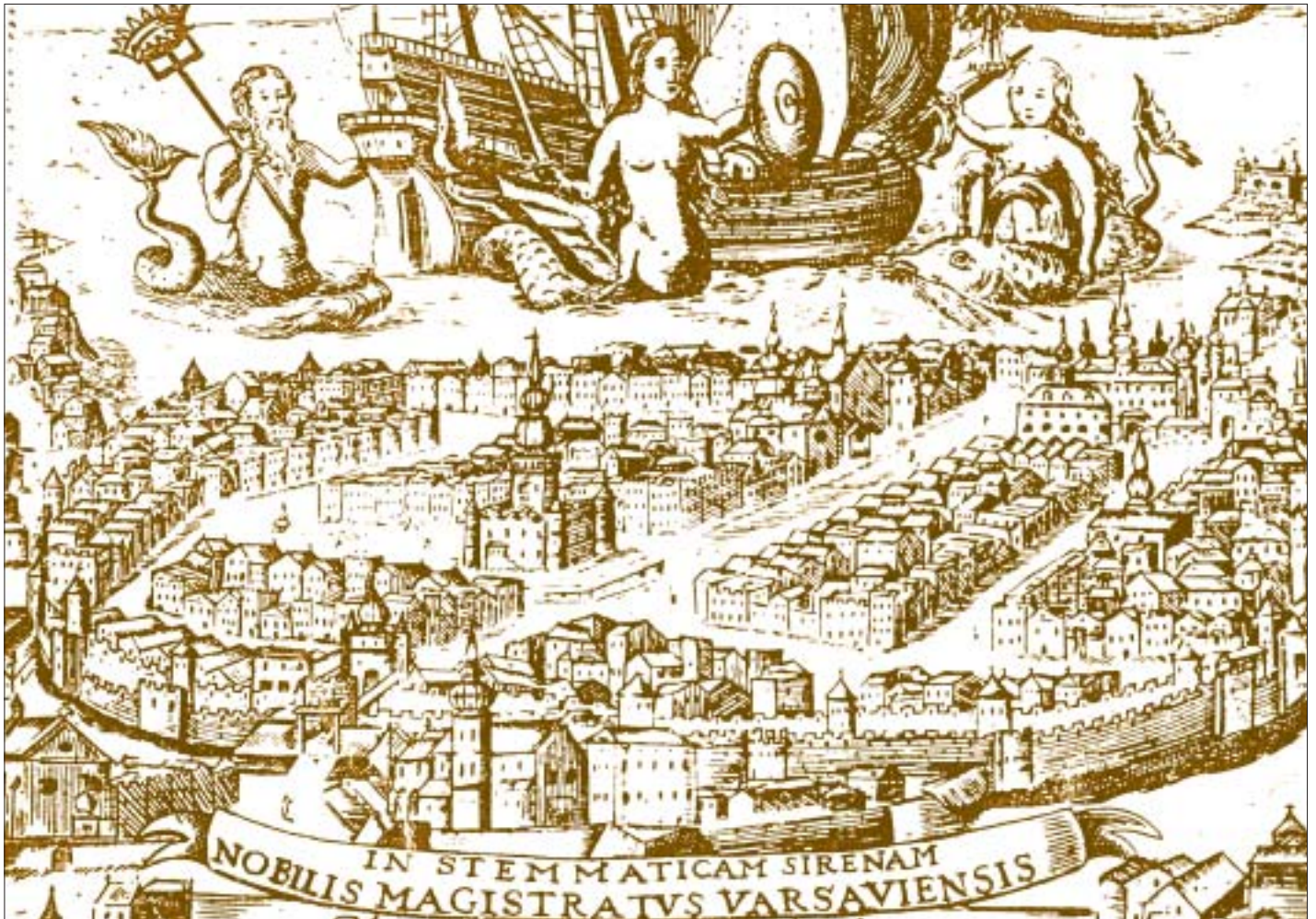
Instytut Sławiastyki PAN

NAZEWNICTWO MIEJSKIE – ŚWIADEK EPOKI I CENNY ZABYTEK

Przeźren społeczna jako nieformalny system kulturowy nakłada się na organizm miejski jako realną przestrzeń topograficzną oraz obszar działań i zachowań mieszkańców. W ścisłym związku z tym pozostaje tworzenie się i funkcjonowanie nazewnictwa miejskiego jako integralnego składnika całego układu.

Nazwy obiektów z jednej strony odzwierciedlają otaczającą rzeczywistość, a z drugiej strony kreują tę przestrzeń¹. Za pośrednictwem nazw oznaczane są zarówno elementy podstawowego wertykalno-horyzontalnego układu przestrzennego, jak też wszystkie

elementy przestrzeni, które chce się z niej wyodrębnić i wyróżnić, a zatem: obszary (centrum, peryferie, dzielnice, osiedla, parki itp.), trakty (aleje, ulice, szosy, bulwary, nabrzeża, pasaże itp.), punkty (place, targowiska, mosty, dworce itp.), i właściwie scharakteryzować². Jedną z istotnych cech nazewnictwa miejskiego jest wyrażanie treścią poszczególnych nazw wzajemnego stosunku między elementami przestrzeni miejskiej, np. *kościół : ulica Kościelna*, *rynek : ulica Przyrynek*, *Wista : ulica Nadwiśle/Nadwiślana*.



1. Warszawa. Widok miasta z dzieła ks. Sebastiana Stawickiego *Łódka kościoła Chrystusowego po burzliwym świecie pływająca morzu*, Kraków 1662 r.

1. Warsaw. View of the town in: Rev. Sebastian Stawicki, *The Boat of the Church of Christ Sailing the Turbulent Sea of the World*, Cracow 1662.



2. Warszawa. Widok miasta z dzieła Geografa Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, Kolonia 1618.

2. Warsaw. View of the town in: Georg Braun and Franz Hogenberg, *Civitates orbis terrarum*, Köln 1618.

Kultury ludzkie różnie odczuwają i definiują otaczający świat oraz zgodnie z tym kreują swoje społeczne przestrzenie. I tak na przykład w tradycyjnych miastach chińskich hierarchiczna struktura przestrzeni stanowiła dominującą zasadę. Przód i tył były tam bardzo wyraźnie zaznaczane, a przód i stronę południową podkreślano wielką reprezentacyjną aleją. Natomiast tył i strona północna były przeznaczone do świeckiego, handlowego użytku³. „Bramy miasta, którymi siła powstająca na *axis mundi* uchodziła w czterech kardynalnych kierunkach poza granice ceremonialnego kompleksu, miały najwyższe znaczenie symboliczne, które we wszystkich azjatyckich tradycjach urbanistycznych wyrażało się ogromnymi budowlami – ich rozmiary znacznie przekraczały potrzeby wynikające z praktycznej funkcji zapewnienia wstępu i umożliwienia obrony”⁴.

Odmienną kategorię przestrzenną stanowiły miasta średniowiecznej Europy, w tym również miasta polskie – o geometrycznej zabudowie wokół środka, który skupiał najważniejsze funkcje społeczne. System obwarowań stanowił zarazem granice właściwego miasta, z którego poprzez bramy wybiegały trakty zewnętrzne. Wokół miast skupiały się targi, osady służebne i rzemieślnicze, a w czasach późniejszych także odrębne jurydyki, wchłonięte następnie

przez główne miasto, które stopniowo rozszerzało swoje terytorium.

Na tle symbolicznych preferencji, panujących w kulturach azjatyckich, widoczna jest odmienność średniowiecznych miast europejskich, w których większą rolę wyznaczano funkcjonalnym elementom przestrzeni miasta. Również nazewnictwo miało w pierwszym rzędzie orientacyjno-informacyjny charakter. Nie znaczy to jednak, że czynnik prestiżowy (nie ściśle symboliczny w pojmowaniu kultur azjatyckich) był tutaj zupełnie pomijany. Respektowano go w takim zakresie, jaki narzuca struktura przestrzeni społecznej z właściwymi jej przeciwieństwami: wertykalny – horyzontalny, góra – dół oraz tył – przód i prawa strona – lewa strona. W zabudowie miast te antynomie znajdowały i znajdują odbicie, ponieważ odzwierciedlają stosunek człowieka do rzeczywistości. Mamy zatem centrum i peryferie, śródmieście i przedmieścia, trakty główne i poboczne, ulice przednie, czyli bliskie środkowi miasta i ulice tylne, czyli położone na skraju zabudowy (dawniej tzw. zatyłki), bramy główne i boczne (furty), budowle reprezentacyjne i niepozorne, fronty i oficyny kamienic. Czynnik symboliczny w tym kręgu kulturowym nie był na tyle dominujący, by mógł zasadniczo zaważyć na kształtującym się systemie nazewnictwa miejskiego.

W polskich miastach wykorzystywano w nazwach relacje położenia i hierarchii określonych obiektów: wysoki – niski, górny – dolny, daleki – bliski, wielki – mały⁵. Prestiż centrum był i jest nadal mocno ugruntowany, zarówno w sensie wertykalnym (wysoko : nisko), jak i w sensie horyzontalnym (blisko : daleko), ale w nazewnictwie miejskim odzwierciedla się to w specyficzny sposób; nie tyle w treści poszczególnych nazw (takie przypadki są raczej rzadkie, jak np. *ulica Główna* : *ulica Podmiejska*, a z kolei np. nazwa *ulica Wielka* nie musiała określać największej ulicy w mieście, a mogła jedynie być elementem opozycji podkreślającej relacje topograficzne: *ulica Wielka* : *ulica Mała*, podobnie

W ich zasobach nazewniczych istnieją nie tylko powtarzające się typy znaczeniowe nazw, ale również identyczne nazwy, różniące się jedynie postacią językową, jak np. pol. *ulica Bednarska/Bednarzy* i fran. *de la Tonnellerie*, pol. *ulica Świętego Marcina/Świętomarcińska/Święty Marcin* i fran. *Saint-Martin* czy pol. *ulica Brzegowa* i niem. *Uferstrasse*, pol. *ulica Krowia, Bykowa* i niem. *Bullengasse*, pol. *ulica Kościelna* i niem. *Kirschenstrasse*.

U podstawy nazewnictwa miejskiego, tworzonego od zarania dziejów miasta i później stale wzbogacanego, leżały następujące zasady: wyróżnianie i oznaczanie istniejących naturalnych elementów topografii, położenia, charakteru i funkcji



3. Kraków. Widok miasta z dzieła Georga Brauna i Franza Hogenberga *Civitates orbis terrarum*, Kolonia 1618.

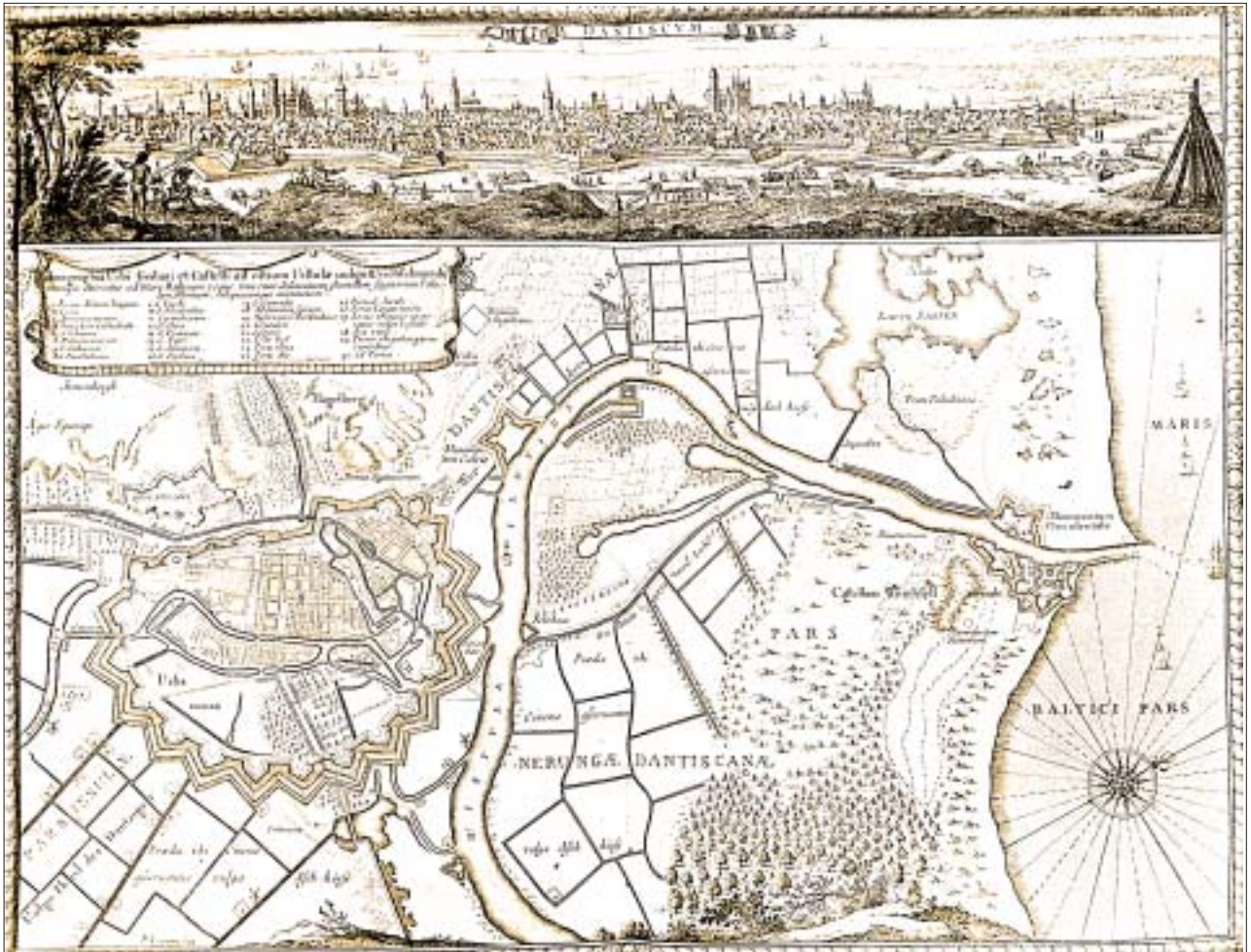
3. Cracow. View of the town in: Georg Braun and Franz Hogenberg, *Civitates orbis terrarum*, Köln 1618.

jak: *ulica Długa* : *ulica Krótka*, *ulica Szeroka* : *ulica Wąska* itp.), co raczej w sytuowaniu określonych nazw w bardziej lub mniej prestiżowych miejscach (dzielnicach), które swoją rangą nobilitują umieszczoną tam nazwę, nawet jeżeli ona sama ma neutralny charakter, np. *ulica Koszykowa* w śródmieściu Warszawy. Należy podkreślić, że wspomniane względy snobistyczne pojawiły się dopiero w czasach nowożytnych. Natomiast zawsze bardzo ważne kryterium wartościowania w przestrzeni polskich miast stanowiła własność, co znalazło odzwierciedlenie również w polskim nazewnictwie miejskim. Wiele nazw obiektów pochodziło od imion i nazwisk ich właścicieli.

W średniowiecznym nazewnictwie miast europejskich dostrzegamy bardzo wyraźny uniwersalizm.

obiektów tworzonych przez człowieka, konieczność orientacji w przestrzeni, a co za tym idzie – informacja o kierunkach poruszania się w terenie, informacja o zasiedleniach i rozmieszczeniu zawodowych i etnicznych grup mieszkańców, wreszcie, co bardzo charakterystyczne – zaznaczanie własności poszczególnych miejsc w granicach aglomeracji.

Powtarzalność znaczeniowo-funkcjonalnych typów nazw miejskich, oprócz wyżej wymienionych uzasadnień, ma oczywiście oparcie w archetypach nazewniczych rodem ze starożytnego Rzymu. Już tam nazwy odzwierciedlały relacje z topografią naturalną i stworzoną przez człowieka zabudową terenu oraz z organizacją życia społecznego.



4. Gdańsk. Panorama i plan miasta wykonane przez sztycharza François de Lapointe'a do dzieła Samuela Pufendorfa *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege...*, wydane w Norymberdze w 1696 r.

4. Gdańsk. Panorama and plan of the city executed by engraver François de Lapointe for Samuel Pufendorf, *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege...*, Nürnberg 1696.

Z planu starożytnego Rzymu i z odpowiednich opracowań dowiadujemy się, że punktem wyjścia tamtego nazewnictwa były nazwy topograficzne, przede wszystkim nazwy wzgórz wchodzących w skład *Septimontium* (Siedmiowzgórza), a zatem: *mons Palatinus*, *mons Capitolinus*, *mons Aventinus*, *mons Caelius*, *collis Esquolinus*, *collis Viminalis*, *collis Quirinalis*. Nazwy te zostały z czasem włączone do nazewnictwa miasta, również jako podstawa nazw innych obiektów – związanych z tymi wzniesieniami: położeniem (położonych przy lub obok nich) lub kierunkiem (traktów prowadzących do lub od nich), np. *Collis Quirinalis* i *Vallis Quirini* (*valles*, *vallis* ‘dolina’), *Porta Quirinalis* (*porta*, ‘brama’).

W nazewnictwie starożytnego Rzymu rozpowszechnione było zjawisko powielania członu określającego struktury nazewnictwa⁶. Takie dublety często występowały w nazwach bram i traktów wybiegających przez nie na zewnątrz miasta, np. *porta Aurelia* – *via Aurelia*, *porta Aurelia Nova* – *via Aurelia Nova*, *porta Latina* – *via Latina*.

Z kolei nazwy głównych traktów (*via*), wybiegających z miasta, przeważnie wywodziły się: po pierwsze od obiektów docelowych ruchu (miejscowości, prowincje, ziemie), np. *via Tiburtina*, *via Ostiensis*, *via Appia*; po drugie, rzadziej, od nazw osób, zazwyczaj sprawców ich powstania lub ich twórców, np. *via Flaminia* (Caius Flaminus, jako cenzor w roku 220 p.n.e. zbudował tę drogę z Rzymu do Arminium). Rzadsze były inne typy tej kategorii dróg, jak np. *via Triumphalis*, *via Lata* (*latus*, ‘szeroki’), *via Sacra*.

Oprócz dróg zewnętrznych, tj. wybiegających z miasta, wewnątrz jego granic nazwy miejskie miały przeważnie charakter topograficzny, np. *Campus Vaticanus* (od *Mons Vaticanus*), *Vicus Tuscus* (od nazwy miejscowej *Tusculum* albo *Tusci* – ‘Etruskowie’), *Campus Tiberinus* (od *Tiberis Fluvius*). Na terenie Rzymu były liczne ogrody, które z reguły nosiły nazwy właścicieli, np. *Horti Agrippinae*, *Horti Sallustiani*, *Horti Caesariani*⁷.

W wyżej wymienionych i w innych nazwach starożytnego Rzymu możemy znaleźć pierwowzory

większości typów nazewniczych, które się pojawiły w średniowiecznych miastach Europy.

W ten sposób ukształtował się również system nazewnictwa polskich miast, złożony z następujących głównych znaczeniowych typów nazw obiektów⁸, tworzonych od:

- innych nazw własnych, tzn. od nazw miejsc, do których prowadziły ulice, np. warszawska *ulica Zakroczymska*, bo była traktem wybiegającym ze Starej Warszawy do Zakroczymia;
- nazw osób, które były właścicielami terenu, np. warszawska *ulica Dynasy* pochodząca od nazwiska właściciela terenu Karola Ottona księcia de Nassau;
- nazw świętych, którzy byli patronami kościołów czy klasztorów, np. *ulica Świętojańska*, *ulica Świętego Ducha*, *ulica Świętej Barbary*;
- nazw grup etnicznych zamieszkujących dany teren miejski, np. *ulica Holenderska*, *ulica Żydowska*;
- nazw i określeń zawodów uprawianych przez grupy ludności, np. *ulica Garncarska*, *ulica Bednarska*, *ulica Piekarska*, *ulica Białoskórnicza*;
- nazw lub charakteru obiektów topograficznych, np. *ulica Dąbrowa*, *ulica Krzywe Koło*, *ulica Przeskok*, *ulica Zawrot*, *ulica Rzeczna*;
- nazw obiektów miejskich stworzonych przez człowieka, np. *ulica Kościelna*, *ulica Klasztorna*, *ulica Mostowa*, *ulica Dworcowa*, *ulica Portowa*,

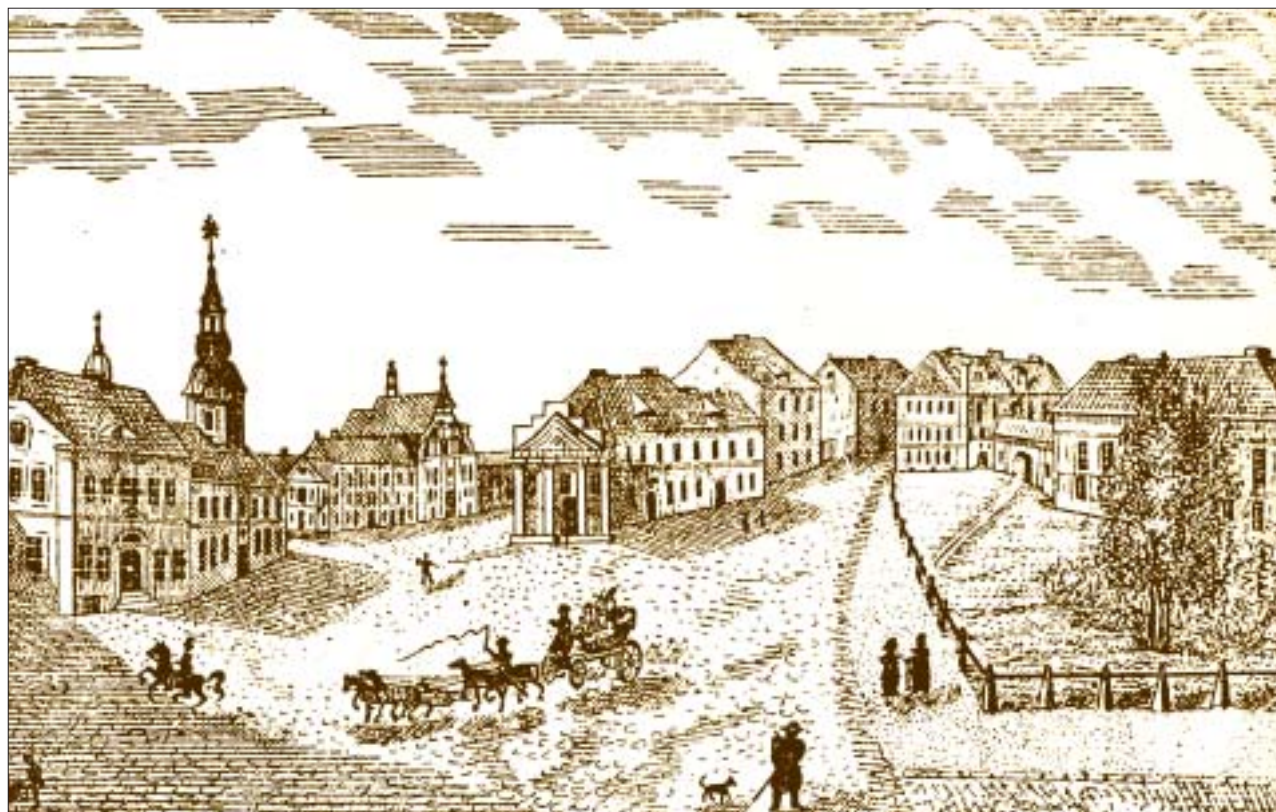
ulica Młyny/Młynka;

- nazw organizacji życia miasta, np. *ulica Ratuszowa*, *Rynek*, *ulica Ryców*, *ulica Kramarska/Kramy*, *Targ Drzewny*, *Targ Węglowy* itp.

Prawie wszystkie polskie miasta, zwłaszcza w najstarszej warstwie swego nazewnictwa, mają znaczny zasób nazw wspólnych, oczywiście, jeżeli kolejne władze miejskie przez szacunek dla historii uchroniły je przed zmianami. Są to przeważnie nazwy topograficzne, jak np. *Mostowa*, *Grobla* (też *Na Grobli*, *Na Groblach*), *Grodzka*, *Farna*, *Klasztorna*, *Zamkowa*, *Spichlerna*, *Kościelna*, *Podzamcze*, *Podmurna*, *Podwale*, *Zawalna*, *Wałowa*, *Krótką*, *Długą*, *Wąską*, *Ciasną*, *Szeroką* itp. lub pochodzące od nazw zawodów, jak np. *Garbarska*, *Szewska*, *Łazienna/Łaziebna*, *Rzeźnicza*, *Piekarska*, *Furmańska* itp.

W dawnych miastach (mniej więcej do XVIII stulecia) stanowiły one stały komponent przestrzeni, a niemała ich liczba przetrwała nawet do dzisiaj i są świadkami czasów i okoliczności, w których powstały.

Wystarczy zagłębić się w plany, by stwierdzić, że właśnie takie nazwy, genetycznie motywowane, znajdują się w najstarszych częściach miast, np. w Poznaniu – *Woźna*, *Garncarska*, *Świecka/Szewska*, *Kramarska*, *Garbary*, *Wodna*, *Stawna*, *Podrzeczna*, *Młynska*, *Solna*, *Żydowska*, *Szeroka*, *Wielka*, *Klasztorna*, *Święty Marcin*, *Świętosławska*, *Franciszkańska*; w Toruniu – *Garbary Wielkie*, *Garbary Małe*,



5. Kalisz. Plac Św. Józefa według drzeworytu z czasopisma „Muzeum Domowe”, 1836 r., nr 38.

5. Kalisz. Św. Józefa Square acc. to a copperplate from the periodical “Muzeum Domowe”, 1836, no. 38.

Szewska, Łazienna, Podmurna, Ciasna, Szeroka, Pod Krzywą Wieżą; w Kaliszu – Mostowa, Sukienicza, Przechodnia, Łazienna, Piekarska, Rzeźnicza, Kanonicka, Kolegialna, Grodzka; w Gdańsku – Garbary, Piwna, Tkacka, Kołodziejska, Korzenna, Rybaki, Podzamcze, Podwale, Za Murami, Długi Targ, Targ Węglowy, Targ Drzewny, Targ Rybny, Mariacka, Świętojańska; w Lublinie – Szewska, Kowalska, Rybna, Browarna, Zamkowa, Grodzka, Bramowa, Podwale; w Krakowie – Szewska, Bracka, Stolarska, Reformacka, Grodzka, Basztowa, Powiśle, Na Groblach, Dominikańska, Franciszkańska, Pl. Mariacki.

W zestawieniu nazw warszawskich z okresu od XV do XVIII w. z nazwami powojennego Gdańska znajdujemy wiele wspólnych: *Bednarska, Bracka, Browarna, Bugaj, Chmielna, Fortowa, Garbarska* (Warszawa) – *Garbary* (Gdańsk), *Głęboka, Grodzka, Karmelicka, Koszarza, Kościelna, Kozia, Kręta, Łąkowa, Młynarska, Mokra, Ogrodowa* (Warszawa) – *Ogrody* (Gdańsk), *Okopowa, Panińska, Pańska, Piwna, Podwale/Podwalna, Południowa, Redutowa, Różana, Rybacka/Rybaki, Rycerska, Rzeźnicza, Szeroka, Świętojańska, Tamka, Tkaczy, Toruńska, Wał/Wały, Wałowa, Wielopole, Wiślana.*

W tym miejscu niezbędny jest komentarz odnoszący się do stanu nazewnictwa poszczególnych polskich miast. Tylko niektóre zasoby zostały dokładnie zbadane na podstawie dokumentów – od najstarszych do współczesnych. Dotychczas takie gruntowne, obszerne opracowania mają: Warszawa, Lublin, Kielce, Kraków i jeszcze kilka, głównie mniejszych miast. Tylko na podstawie udokumentowanej wiedzy o genezie poszczególnych nazw można dokonać ich właściwej typologii. Bez takich metryczek nie wiemy, czy mamy do czynienia z nazwą autochtoniczną, genetycznie i realnie motywowaną, czy może z importem, przeniesionym na teren miasta w jakimś czasie według jakiegoś, dziś nieznanego lub niejasnego kryterium, jak na przykład w przypadku Łodzi, gdzie w XX w. przeniesiono do jednej z dzielnic całą grupę dawnych nazw warszawskich, takich jak *Nowy Świat, Wilcza, Nowogrodzka, Grzybowska*. I inny przykład: znany jest genetyczny związek warszawskiej *ulicy Chmielnej* z istniejącą tu wcześniej nazwą terenową *Chmielnik*, a nie wydaje się możliwe istnienie podobnych związków we wszystkich innych polskich miastach, w których zaistniała *ulica Chmielna* w XX stuleciu (Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Kraków, Łódź, Przemyśl, Siedlce)⁹. Dlatego tak



6. Lublin. Widok miasta od strony południowej, fragment miedziorytu Jana Maszewskiego z 1774 r.
6. Lublin. View of the town from the south, fragment of a copperplate by Jan Maszewski, 1774.



7. Lublin. Widok na zespół bernardyński, wieżę Trynitarzką i katedrę, rysunek Aleksandra Gierymskiego, około 1882 r.

7. Lublin. View of the Bernardine complex, the Trinity tower and the cathedral, drawing by Aleksander Gieryski, about 1882.

ważnym, od dawna postulowanym zadaniem jest opracowywanie monografii nazewnictwa kolejnych polskich miast, zwłaszcza tych posiadających dawne zasoby miejskich archiwaliów, jak Poznań, Gdańsk, Kalisz i wiele innych.

Na razie prześledźmy zatem związek terytorialnego rozwoju miasta z jego kształtującym się nazewnictwem na podstawie Warszawy, dla której dysponujemy rozległą historyczną dokumentacją.

Miasta Stara i Nowa Warszawa były położone na wysokiej skarpie nadrzecznej, pociętej całym systemem strumieni i rzeczek spływających do Wisły. Pozostałością po ich łożyskach jest do dziś zachowany bieg i kształt niektórych ulic oraz takie nazwy, jak np. *Zurawia*, *Dunaj*, *Nalewki*. Ślady istnienia innych obiektów dawnej topografii, zarówno naturalnej, jak i powstałej na skutek działalności człowieka, zachowały się w takich nazwach ulic, jak np. *Bagno*, *Stawki*, *Freta*, *Gnojna*, *Chmielna*, *Tamka*. Z czasem ten typ nazewnictwa jest powiększany o nazwy częściowo wskazujące na obiekty miejskie stworzone

przez człowieka, jak np. *Kościelna*, *Karowa*, *Szpitalna*, *Szkolna*. Zamknięty system obwarowań średniowiecznego miasta z regularnym układem ulic daje powód do tworzenia takich nazw, jak np. *Prosta*, *Mała*, *Krótką*, a także nazw związanych bezpośrednio z centralnym punktem miasta, czyli rynkiem, jak *Przyrynek*, lub z obiektami na zewnątrz zwartej bryły pierwotnej zabudowy, jak *Zatyłki*, *Zatyłna*. Owalny kształt murów miejskich narzucał kształt ulicom okalającym najściślej teren miasta, w związku z tym powstały takie nazwy, jak np. *Podwale*, *Krzywe Koło*, *Krzywoboczna*.

Ulice wybiegające z miasta poza mury spotykały przy bramach trakty i gościńce prowadzące do innych miast i wsi, np. przy *Bramie Krakowskiej* ulica *Świętojańska* spotykała *Gościńiec do Ujazdowa* (późniejsze *Krakowskie Przedmieście*), a przy *Bramie Nowomiejskiej* – *Gościńiec do Zakroczymia* (późniejsza ulica *Zakroczymska*). Dało to podstawę do tworzenia nazw ulic od nazw miejscowości, do których te ulice prowadziły.



8. Poznań. Widok miasta w 1704 r. w czasie oblężenia przez inflanckiego generała Johanna Patkula, zamieszczony w dziele *Stragona abo ... miasto Poznań oraz tabula... iak wiele do cudzoziemskich miast mil rachować się ma...*, Poznań ca 1707.

8. Poznań. View of the town in 1704 at the time of a siege carried out by the Livonian General Johann Patkul, in : *Stragona abo ... miasto Poznań oraz tabula... iak wiele do cudzoziemskich miast mil rachować się ma ...*, Poznań, ca. 1707.

Ulice dawnej Warszawy położone promieniście i pierwotnie na zewnątrz w stosunku do obwarowań, jak np. *Długa, Freta, Czerskie Przedmieście*, rozszerzały się przy murach miejskich, tworząc place, często wykorzystywane jako targowiska, a które z czasem stawały się przedmieściami.

Ulice położone równoległe i ukośnie w stosunku do biegu Wisły odpowiadają w zasadzie położeniu dawnych traktów i gościńców, np. ciąg *Krakowskie Przedmieście* (dawne *Czerskie Przedmieście*) – *Nowy Świat* – *Aleje Ujazdowskie* to dawny trakt ze Starej Warszawy przez Ujazdów do Czerska. Z kolei *ulicą Długą* prowadził *Gościniec* do wsi *Wielka Wola*.

Ulice położone prostopadle do biegu Wisły są w zasadzie odpowiednikami dawnych włók narolnych, które były własnością mieszkańców Starej i Nowej Warszawy oraz okolicznych wsi i jurydyk. Wszystkie włoki miały nazwy, wymienione licznie w tzw. *Rejestrze Otrebusza* (1643 r.). Z reguły były to przymiotnikowe nazwy dzierzawcze, utworzone od nazwisk właścicieli, np. *Burkatowska, Strubiczowska, Małodobrska*; taka też jest geneza niektórych istniejących do naszych czasów nazw ulic, jak np. *Wilcza* (od nazwiska *Wilk*), *Wójtowska*.

W miarę urbanizacji powstawały nowe typy nazw, ściśle związane z rozwijającym się życiem miasta

i jego mieszkańców. Były to nazwy tworzone od nazw grup zawodowych (*Piekarska, Garbarska*), od nazw grup etnicznych (*Żydowska, Holendry*) oraz od nazw wznoszonych budowli i funkcjonujących instytucji (*Grodzka, Celna, Kapitulna, Kanonie, Kanonicza*).

Poza murami najstarsze miasto było otoczone pierścieniami rozmaitego rodzaju zasiedleń. W najbliższym sąsiedztwie, tuż przy obwarowaniach, osiedlały się zakony, najpierw zwłaszcza żebracze: augustianie, dominikanie i franciszkanie, stąd nazwy: *ulica Augustiańska, ulica Dominikańska, ulica Franciszkańska*, położone w pobliżu wzniesionych przez te zakony klasztorów i kościołów. Analogicznego pochodzenia są nazwy ulic: *Bonifraterska, Kapucyńska* itp.

Wokół obwarowań miejskich powstawały kościoły i szpitale, których istnienie poświadczają takie nazwy ulic, jak np. *Łazarzowa/Łazarzowska* (od szpitala św. Łazarza), a przede wszystkim *Świętojańska/św. Jana* czy *Świętojerska*.

Następny pierścień zasiedleń stanowiły jurydyki, powstające wokół Starej i Nowej Warszawy od połowy XVI w.: *Aleksandria, Bielino, Bożogodar/Bożydar, Dziekania, Gołędzinów, Grzybów, Kapitulna, Leszno, Mariensztadt, Nowogrodzka, Nowolipie, Nowoświecka, Ordynacka, Skaryszew, Solec, Tamki i Kałęczyna, Tłumackie, Wielopole*¹⁰. Większość

z nich otrzymała nazwy bądź topograficzne, bądź dzierżawcze od nazwisk właścicieli¹¹. Część tych nazw odziedziczyły później inne obiekty miasta, głównie ulice (*Leszno, Ordynacka*), niekiedy place (*Grzybowski*), a także dzielnice (*Goleźdź*).

Kolejny krąg zasiedleń otaczających miasto stanowiły wsie, przede wszystkim książęce, jak np. *Półków, Powązki, Młociny, Wawrzyszew, Mokotów, Wielka Wola, Grochów, Goław*. Wiążące się z tym kręgiem nazwy ulic to przeważnie pierwotne nazwy dróg prowadzących do poszczególnych wsi, a więc np. *Półkowska, Młocińska, Wolska*. Natomiast większa część nazw wymienionych miejscowości z czasem, po ich włączeniu do Warszawy, stała się nazwami dzielnic miasta, jak np. *Mokotów, Wola, Grochów, Wawrzyszew, Młociny*.

Kulturowe uniwersalia są nierozdzielnie związane z kulturowymi odrębnościami, toteż i w nazewnictwie miast europejskich, w tym polskich, oprócz powtarzających się pojedynczych nazw oraz całych typów, mamy nazwy charakteryzujące tylko konkretne miasto – jego topografię, organizację jego przestrzeni społecznej, a także specyficzne tendencje nazewnicze.

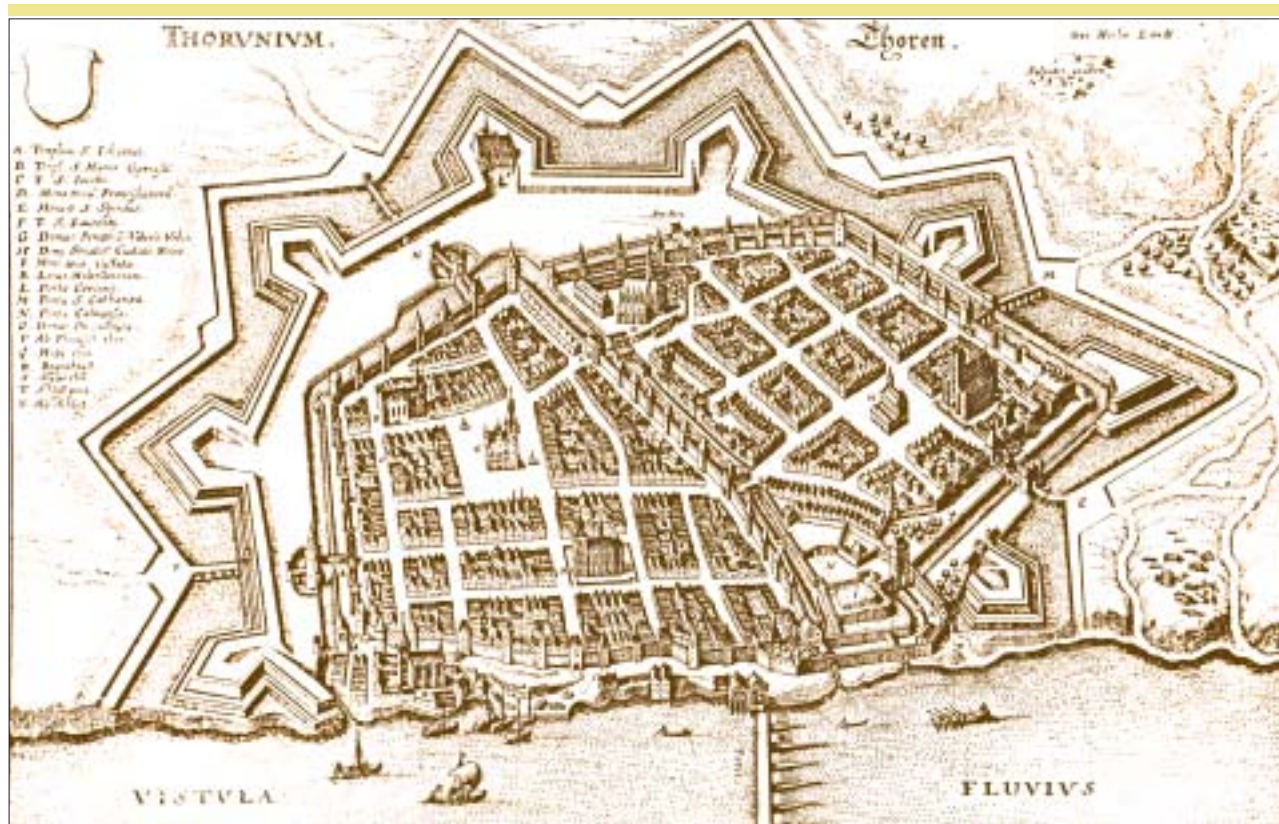
Warto zwrócić uwagę na zjawisko, które zaznaczyło się w historii całego polskiego nazewnictwa miejskiego.

W starożytnym Rzymie człon określający nazwę, wywodzący się od pospolitych nazw topograficznych, był bardzo zróżnicowany, głównie ze względu na urozmaicone ukształtowanie terenu. J. Carcopino, opisując zabudowę tego miasta, podkreśla niezwykłą zawilgość i splot sieci ulicznej, skupionej na stosunkowo niewielkim terytorium: „W swym całokształcie aż do końca cesarstwa ulice Rzymu stanowiły raczej nieograniczoną gmatwaninę niż naprawdę celowy i użyteczny układ. Ciążył na nich stale stary podział, sięgający odległych czasów, kiedy były jeszcze drogami wiejskimi, podział na drogi dostępne tylko dla pieszych – *itinera*, na takie, które pozwalały przejechać jednocześnie tylko jednej furze – *actus*, i takie wreszcie, na których mogły się wyminąć lub iść obok siebie dwa wozy – właściwe *via*. Na niezliczoną ilość ulic Rzymu tylko dwie miały prawo do nazwy *via* w obrębie dawnego muru republikańskiego, a mianowicie *via Sacra* i *via Nova*, które przecinały Forum lub szły wzdłuż niego, a których niepozorność ciągle nas zaskakuje (...) Ich szerokość waha się między 4,80 a 6,50 m, co jest dowodem, że niewiele poszerzyły się od epoki, kiedy to Dwanaście Tablic przyznało im maksymalnie 16 stóp, co się równa 4,80 m. Większość innych dróg, właściwe ulice, czyli *vici*, z trudem osiągały tę szerokość, a wiele z nich było węższych: zwykłe przejścia – *angiportus* lub ścieżki



9. Poznań. Plac Sapieżyński, rysunek Juliusa Minutolego z 1833 r.

9. Poznań. Sapieżyński Square, drawing by Julius Minutoli from 1833.



10. Toruń. Widok miasta w miedziorycie Matthäusa Meriana z dzieła „Teatrum Europaeum” z 1652 r.
10. Toruń. View of the town in a copperplate by Matthias Merian, “Teatrum Europaeum”, 1652.

– *semitae*, których szerokość określono na 10 stóp, równych 2,90 m, w tym celu, aby mieszkańcy przyległych domów na piętrach mogli uzyskać pozwolenie budowania balkonów. Ich wąskość była tym bardziej uciążliwa, im więcej zakreślały zygzaków, zwłaszcza że na „siedmiu pagórkach” musiały stałe wspinać się i schodzić w dół na najbardziej stromych stokach – stąd nazwa „poręczy” – *clivi* – nadana większości z nich: *clivus Capitolinus*, *clivus Argentarius* etc.”¹²

Z możliwości starożytnego wzoru różnicowania tego członu struktury nazewniczej skorzystały tylko niektóre miasta średniowiecznej Europy. Najlepszym przykładem jest Londyn, w którym znajdujemy liczne obiekty o tym samym członie określanym, a zmieniającym się jedynie członem określającym, np. *Cottage Garden*, *Cottage Grove*, *Cottage Lane*, *Cottage Place*, *Cottage Station*, *Cottage Walk*. Trzeba dodać, że w języku angielskim jest około 60 leksemów, które mogą funkcjonować i w wielu miastach funkcjonują w strukturze nazewnictwa miejskiego jako człon określany, jak np. *approach*, *arcade*, *building*, *circus*, *circle*, *close*, *common*, *cottages*, *court*, *mews*, *square*, *villas*, *walk*, *yard*. Można stwierdzić, że w tym zakresie londyńskie nazewnictwo miejskie stosunkowo dobrze przechowało starożytny archetyp.

Polskie nazewnictwo miejskie nie skorzystało w pełni z takiego wzorca, chociaż dawna polszczyzna oferowała bardzo duży zestaw słów, które mogły

być użyte jako człony określające struktury, a mianowicie: *Kąt*, *Kątek*, *Zakątek*, *Zaścianek*, *Zakamarek*, *Zagrody*, *Zatyłki*, *Kliny*, *Ogrody*, *Oplotki*, *Okólnik*, *Okrąg*, *Domy*, *Kępy*, *Grobła*, *Podwale*, *Przesmyk*, *Przeskok*, *Przejazd*, *Wybieg*, *Spadek*, *Stok*, *Dojazd*, *Tama*, *Tamka*, *Zaułek*, *Zjazd*, *Chodnik* i in.¹³ Przeciwnie – niektórym takim już istniejącym nazwom nadano status członu określającego, łącząc je z wyrazem ulica jako członem określanym, np. *ulica Zapiecek*, *ulica Zatyłki*, *ulica Przejazd*, *ulica Przeskok*, *ulica Wygon*, *ulica Grobła*, *ulica Tamka*. Tak więc wyraz pospolity o treści toponimicznej, który pierwotnie miał charakter odpowiadający członowi określanemu, podobnie jak plac czy ulica, w rezultacie zajął fałszywą semantycznie pozycję członu określającego.

Odrębności w nazewnictwie niektórych polskich miast w znacznej mierze, choć nie tylko, wynikają z istniejących rzeczywistych różnic w naturalnej topografii, a także w życiu miasta czy jego funkcji o szerszym charakterze. Jednym z licznych przykładów mogą być warszawskie nazwy: *ulica Elekcyjna* oraz *Koło* – obie związane z elekcją królów.

Polskie nazewnictwo miejskie przechowało relikty nazw topograficznych i miejscowych, charakterystycznych jedynie dla niektórych regionów kraju. Do takich należą nazwy części miast lub wtórne nazwy ulic, takie jak *Stelmachy*, *Kołodziejce*, *Szczytniki*, *Stomniki*, *Skotniki* oraz *Garbary*, *Kuchary*, *Piekary*,

które są pozostałością dawnych osad służebnych, istniejących przy niektórych miastach, zwłaszcza przy Poznaniu i Krakowie (a nie było ich na Mazowszu, a zatem i przy Warszawie).

Innym reliktem odległych czasów są nazwy miejscowości: małopolskie i mazowieckie *Wole*, *Wólki*, *Wolice*, *Wolnice* oraz śląskie i południowo-zachodniopolskie *Lgoty*, *Ligoty*¹⁴. Ślady niektórych, już nieistniejących, przetrwały jako nazwy dzielnic lub ulic różnych miast, podkreślając dodatkowo ich pierwotny układ geograficzny.

W niektórych miastach Mazowsza zachowały się jako nazwy ulic lub dzielnic dawne nazwy wsi *Poświętna* (Warszawa, Mława, Sieradz, Zambrów), *Poświętne* (Grójec, Wizna)¹⁵. Z danych SGKP¹⁶ wynika, że takie nazwy istniały również na terenie Wielkopolski.

Wiele różnic w nazewnictwie polskich miast odnajdujemy obserwując typy słowotwórcze, jak np. odmiennie tworzone nazwy za pomocą przedrostków *za-* (*ulica Górna* : *ulica Zagórna*, *ulica Kątna* : *ulica Zakątna*) lub *pod-* (do dziś występujące w Gdańsku: *ulica Bielańska* : *ulica Podbielańska*, *ulica Garbary* : *ulica Podgarbary*, *ulica Kramarska* : *ulica Podkramarska*).

We wszystkich miastach polskich, choć z różną częstotliwością, występują nazwy, które powstały z pierwotnych wyrażen przyimkowych, np. *Podwale*, *Przywale*, *Zawale*, *Nadwiśle*, *Przyrynek*, oraz w formach uprzymiotnikowanych, jak np. *Podzamkowa*, *Podwałna*, *Nadbrzeżna*, *Nadrzeczna*, *Nadwiślana*. Natomiast stosunkowo nielicznie zachowują się nazwy ulic w formie wyrażen przyimkowych, np. *Na Skarpie*, *Ku Wiśle* – niegdyś znacznie częstsze¹⁷.

Przykładem struktury nazewnicznej, która prawie zginęła z zasobu nazw miejskich, przynajmniej Warszawy, a dawniej, zwłaszcza w XVIII i XIX w. miała

liczną reprezentację, jest posesywny typ nazw na *-skie*, *-ckie* oraz towarzyszące mu formacje na *-izna*, *-yzna*, np. *Szymanowskie*, *Szymanowszczyzna*, *Parysowskie*, *Paryszewszczyzna*, *Sułkowskie*, *Sułkowszczyzna*. Duża kiedyś produktywność tych struktur w nazewnictwie miejskim świadczyła o wielkim znaczeniu przypisywanym własności miejsc, terenów i obiektów, co dodatkowo podkreślano za pomocą nazw.

Jak widzimy, nazewnictwo miejscowe jest szczególnie cennym zapisem dziejów miasta, a tym samym niewątpliwym jest jego status niematerialnego zabytku, który powinien podlegać takiej samej ochronie jak zabytki materialne. To świadectwo przeszłości – jeżeli zdołało przetrwać w swojej najstarszej postaci – jest nośnikiem wielu treści (historycznych, politycznych, ekonomicznych, kulturowych, etnicznych, religijnych, topograficznych), jak również kluczem do odczytywania minionych dziejów miasta i rozumienia życia poprzednich pokoleń.

Dzisiaj dodatkowo należy podkreślić kulturowy uniwersalizm nazewnictwa miast Europy, w tym zwłaszcza wyrazistą obecność w nim dowodów na wspólne chrześcijańskie korzenie. Są nimi istniejące w bardzo wielu europejskich miastach nazwy obiektów pochodzące od imion świętych, od nazw zakonów, klasztorów i rozmaitych określeń budowli sakralnych.

Prof. dr hab. Kwiryna Handke jest pracownikiem dydaktyczno-naukowym w Instytucie Slawistyki PAN. W jej dorobku znajduje się kilkaset publikacji naukowych, głównie z takich dziedzin, jak: terytorialne i socjalne odmiany języka (w tym dialekty Pomorza, regionalna polszczyzna Pomorza i dawnych Kresów wschodnich oraz język familijny i język kobiet), leksykologia i leksykografia, język pisarzy (Orzeszkowej, Kraszewskiego, Żeromskiego), nazewnictwo miejskie.



11. Toruń. Widok miasta w miedziorycie Pietescha z dzieła Jana Krzysztofa Hartknocha *Alt und Neues Preussen...*, wydane w Królewcu w 1684 r.

11. Toruń. View of the town in a copperplate by Pietesch in: Jan Krzysztof Hartknoch, *Alt und Neues Preussen...*, Königsberg, 1684.

Przypisy

1. Por. K. Handke, *Polskie nazewnictwo miejskie*, Warszawa 1992.
2. Ibidem.
3. Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, przekład A. Morawińskiej, Warszawa 1987, s. 59, według: A. F. Wright, *Symbolism and function: reflections on Chang'an and other great cities*.
4. Ibidem, s. 60.
5. Zajmujemy się tutaj tylko najstarszym zasobem nazewnictwa polskich miast oraz niektórymi aspektami tworzonego systemu nazewnictwa. Pozostałe kwestie zostały szerzej omówione m. in. w cytowanych publikacjach K. Handke (por. przypisy 1, 9 i 11).
6. W systemie nazewnictwa miejskiego pełna struktura nazw składa się z dwóch członów: określonego (np. ulica, aleja, plac) i określającego (np. odpowiednio: Wielka, Róż, Zamkowy).
7. Zob. J. Carcopino, *Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa*, przekład M. Pąkcińskiej, Warszawa 1966; *Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1966.
8. W systemie nazewnictwa miejskiego oprócz znaczeniowych typów nazw wyróżnia się również określone typy strukturalne, np. bez kreacji formalnojęzykowej (ul. Ciasna, ul. Szeroka, ul. Widok), z kreacją formalnojęzykową (tj. nazwy tworzone za pomocą przedrostów i przyrostków; także w formie wyrażen przyimkowych) oraz nazwy złożone (ul. Świętojańska). Więcej na ten temat: K. Handke, *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy*, Wrocław 1970.
9. Zob. K. Handke, *Semantyczne i strukturalne typy nazw ulic Warszawy*, Wrocław 1970.
10. W 1678 r. wydano ustawę sejmową znoszącą jurydyki, która w praktyce nie była honorowana; nadal powstawały nowe jurydyki. Dopiero w 1791 r. Stara i Nowa Warszawa wraz z przedmieściami

i jurydykami zostały połączone w jeden miejski organizm.

11. Wyjaśnienie genezy poszczególnych nazw – zob. K. Handke, *Słownik nazewnictwa Warszawy*, Warszawa 1998.
12. J. Carcopino, jw., s. 53-54. Warto dodać, że we wczesnym średniowieczu (X-XV w.) w Europie budowano ulice jednokierunkowe na szerokość ułożonych wzdłuż trzech legarów, na szerszych (ok. 4 m) mogły się mijać wozy.
13. Zob. też K. Handke, jw.
14. Obie nazwy miały tę samą genezę: Wola – od korzystania z wolnego zasiedlenia, a Lgota – od wyrazu ulga. Przywilej wolnizny, wolnicy czy ulgi przysługiwał głównie osadom zakładanym na lichej gruntach albo na terenach świeżo kolonizowanych. Celem dawania tych ulg było przyspieszenie wzrostu gospodarczego danej miejscowości, regionu, a nawet kraju. Często dotyczyły one osad przyleśnych, których mieszkańcy w zamian za karczowanie lasu korzystali z przywileju nawet przez dwadzieścia lat.
15. „Poświętne rzeczy, służbie bożej poświęcone, a więc kościoły wraz z szatami kościelnymi, kaplice, klasztory, grunty ich i przyległe cmentarze, figury, szpitale, wszystko wolne było od podatków... i miały też prawo azylu; tu odbywano sejmiki, zjazdy i sądy; nie brakło kramów i jatek po cmentarzach, szynków ks. proboszcza, sklepów rzemieślniczych po klasztorach”, *Encyklopedia staropolska*, oprac. A. Brückner, t. II, Warszawa 1939, s. 237.
16. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I-XV, Warszawa 1880-1902.
17. Nazwy ulic w formie wyrażen przyimkowych są do dziś częste w miastach Czech.

TOWN NAMES AS WITNESSES OF EPOCHS AND A VALUABLE HISTORICAL MONUMENT

Among the assorted systems of information and configurations of inner city space, especially regarding the indication and marking of objects, the most universally applied is a system of names whose origin dates back to antiquity.

The development of town names in European cities goes back to the Middle Ages. From the very beginning, it reflected the natural topography of the terrain (e.g. Górna – Upper Street, Na Skarpie – Escarpment Street, Nadrzeczna – River Bank Street), development created by man (e.g. Kościelna – Church Street, Ratuszowa – Town Hall Street, Zamkowa – Castle Street), settlement (e.g. Holenderska – Dutch Street or Żydowska Street – Jewish Street in Warsaw, Szewska – Cobbler Street, Piekarska – Baker Street) and the organisation of the townspeople's life (Rajców – Councillors Street, Kanonia – Canon Street, and Targowa – Market Square Street).

City names are characteristic, on the one hand, for certain universal features (the basic two-partite structure of the name, the main meaning types) and,

on the other hand, specific properties (the lexical inventory, word-creating types, functioning in given social-linguistic conditions), restricted from the ethnic, regional or local point of view.

The names of town objects, especially those which are motivated, i.e. which reflect the features of the described object (its topographic location, e.g. Na Rozdrożu – Crossroads Square, relation to other objects, e.g. Nad Wisłą – On the Vistula Street, appearance, e.g. Wąska – Narrow Street, character, e.g. Poprawa – Improvement Street, or function, e.g. Targowa – Market Square Street) constitute important testimony of the past. They are evidence of the times in which they had been created and an image of the towns of yore – the original topographic space and the successive undertakings of the local communities. Town names, preserved in their original form, retain the history of municipal social space.

Finally, town names are invaluable as a non-material monument of national culture; it would be a good thing if this truth could prevail in social consciousness.